



Sygn. akt IV KK 423/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Gierczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,

w sprawie **A. L.**

skazanego z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 kwietnia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
korzyść skazanego

od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w G.

z dnia 25 lipca 2011 r., sygn. akt IX K [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

A. L. zarzucono, że w okresie od 16 lipca 2005 r. do 30 października 2009 r.
w G., będąc likwidatorem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością K. w likwidacji
z/s w P., wbrew przepisom ustawy o rachunkowości, nie złożył w Krajowym

Rejestrze Sądowym Sądu Rejonowego w G., Wydział X Gospodarczy rocznych sprawozdań finansowych wyżej wskazanej spółki za lata 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, tj. popełnienie przestępstwa określonego w art. 79 pkt. 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości.

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem nakazowym z dnia 25 lipca 2011 r. sygn. akt IX K [...] oskarżonego A. L. uznał za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu, opisanego w akcie oskarżenia, stanowiącego występki z art. 79 pkt. 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 30 złotych. Ponadto, na zasadzie art. 627 k.p.k., art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 90 zł oraz opłatę w kwocie 300 zł.

Wyrok ten wobec niezaskarżenia stał się prawomocny.

Z kasacją w trybie art. 521 § 1 k.p.k. wystąpił Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Skarżący zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 500 § 1 i 3 k.p.k.. polegające na przyjęciu, że okoliczności przypisanego oskarżonemu czynu i jego wina nie budzą wątpliwości, co w konsekwencji doprowadziło do wydania na posiedzeniu skazującego wyroku nakazowego, podczas gdy w świetle dowodów zebranych w toku postępowania przeciwko oskarżonemu, nie przyznającemu się do popełnienia czynu z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, okoliczności popełnienia przez niego powyższego przestępstwa i wina budziły wątpliwości. Podnosząc ten zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku nakazowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego okazała się uzasadniona. Na wstępie przypomnieć należy chronologię zdarzeń procesowych, która doprowadziła do takiej oceny nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Otóż, podstawą wszczęcia postępowania przygotowawczego było zawiadomienie z dnia 21 sierpnia 2008 r. podpisane przez referendarza Sądu

Gospodarczego w G. Wydziału X Gospodarczego, o niezłożeniu przez likwidatora Spółki z o.o. K. z siedzibą w P. w sądzie rejestrowym rocznych sprawozdań finansowych za lata 2004, 2005, 2006, 2007, 2009.

W toku dochodzenia przesłuchano świadka J. M., który stwierdził, że likwidatorem spółki był A. L. i nie wie dlaczego nie złożył sprawozdań finansowych. W dniu 30 października 2009 r. funkcjonariusz policji wydał wobec A. L. postanowienie o przedstawieniu zarzutów. Podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu przestępstwa. Ze sporządzonego pismem ręcznym, trudnym do odczytania, protokołu jego przesłuchania wynika, że wyjaśniał powody niezłożenia sprawozdań finansowych (k. 92 - 94). Po przesłuchaniu podejrzanego funkcjonariusz Policji przesłuchiwał uzupełniając świadka J. M., który zeznał, że był likwidatorem spółki do 2002 r., a następnie przekazał dokumentację firmy. Świadek stwierdził, że A. L. nie był obecny przy przekazywaniu dokumentów (k. 100).

Po skierowaniu aktu oskarżenia do sądu, zarządzeniem Przewodniczącego IX Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w G., z dnia 15 października 2010 r., na etapie wstępnej kontroli aktu oskarżenia, sprawa skierowana została do rozpoznania na rozprawie i wyznaczono jej termin na dzień 28 października 2010 r. Zawiadomienie o terminie rozprawy wysłano oskarżonemu na adres na terenie Polski, wskazany w trakcie przesłuchania w dochodzeniu. Na wyznaczony termin rozprawy oskarżony nie stawił się, podobnie jak na kolejny termin w dniu 25 lipca 2011 r.

Wówczas Sąd odraczał rozprawę z powodu braku dowodu doręczenia oskarżonemu wezwań na rozprawę. Na terminie rozprawy w dniu 25 lipca 2015 r. Sąd ponownie odroczył rozprawę. W okresie odroczenia rozprawy sąd skierował sprawę na posiedzenie, wydając w dniu 25 lipca 2011 r. - zaskarżony obecnie kasacją - wyrok nakazowy.

Rozważania obejmujące ocenę prawidłowości procedowania Sądu *meriti* rozpocząć należy od przypomnienia, że zgodnie z art. 500 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania, tj. przed 1 lipca 2015 r.) sąd uprawniony był do wydania wyroku nakazowego w sprawach o przestępstwa podlegające rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, w wypadkach pozwalających

na orzeczenie kary ograniczenia wolności lub grzywny, uznając na podstawie zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Zgodnie z § 3 powołanego przepisu sąd mógł (jak również może to uczynić aktualnie) wydać wyrok nakazowy, jeżeli na podstawie zebranych dowodów okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Jak wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, postępowanie nakazowe jest instytucją prawa procesowego, której stosowanie zastrzeżono do najbardziej oczywistych przypadków, to znaczy takich, w których zebrany materiał dowodowy jest tak jednoznaczny, że nie nasuwa żadnych istotnych zastrzeżeń, co do winy i okoliczności popełnienia zarzucanego czynu. Wymóg ten oznacza w szczególności brak wątpliwości co do tak zasadniczych kwestii, jak realizacja przez oskarżonego wszystkich znamion zarzucanego mu czynu wymienionych w konkretnym przepisie typizującym dane przestępstwo, jak również wyczerpanie pozostałych warunków odpowiedzialności karnej, ujętych w części ogólnej kodeksu karnego. Tylko wówczas można bowiem przyjąć, że „okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości”. W przeciwnym wypadku konieczne staje się rozpoznanie sprawy na zasadach ogólnych.

Analiza materiałów przedmiotowego postępowania nakazuje przyjąć, że w sprawie nie zostały spełnione wyżej wskazane warunki uprawniające do wydania w stosunku do oskarżonego wyroku nakazowego. Kluczowe znaczenie miał przy tym brak jakiegokolwiek weryfikacji wyjaśnień, które A. L. złożył na etapie postępowania przygotowawczego (k. 92-94v). Protokół jego przesłuchania został sporządzony trudnym do odczytania pismem ręcznym, co samo w sobie winno stanowić impuls dla Sądu do podjęcia odpowiednich czynności w celu konwalidacji tego istotnego braku postępowania przygotowawczego. Niemniej jednak nawet z tych fragmentów protokołu, które nadają się do odczytania wynika, że A. L. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył obszerne wyjaśnienia, w których podał powody, które – jego zdaniem – uniemożliwiły mu realizację obowiązków wynikających z przepisów ustawy o rachunkowości. W szczególności wyjaśnił, że odmówiono mu przekazania dokumentacji spółki K. w likwidacji z siedzibą w P., tłumacząc jednocześnie, iż jej wersja elektroniczna uległa zniszczeniu (k. 93v *in princ.*). Podał również, że w 2005 r. do siedziby spółki, gdzie przechowywano

dokumentację księgową miało miejsce włamanie zakończone podpaleniem. Okoliczności te miały być przedmiotem zawiadomień kierowanych do odpowiednich organów prokuratury. W podsumowaniu podejrzany stwierdził, że brak dostępu do przedmiotowej dokumentacji uniemożliwił mu realizację obowiązku chronionego poprzez art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości.

Okoliczności, na które podejrzany powoływał się w swej obronie zostały zweryfikowane jedynie marginalnie, poprzez przesłuchanie w charakterze świadka J. M., który podał, że dokumentacja spółki K., znajdująca się w jego posiadaniu, obejmowała okres do połowy czerwca 2002 r. i została przekazana spółce, przy czym zaznaczył, że A. L. nie był osobiście przy przekazaniu.

Na tym zakończono zbieranie materiałów w postępowaniu przygotowawczym i skierowano do Sądu akt oskarżenia.

Oczywiste jest więc, że w sprawie ujawniły się zasadnicze wątpliwości, co do sprawstwa oskarżonego, które powinny zostać zweryfikowane w toku rozprawy głównej. Jakkolwiek nieprzyznanie się oskarżonego do winy nie zawsze oznacza, że na podstawie zebranych dowodów okoliczności czynu i winy budzą wątpliwości, to rzeczowe i uargumentowane wyjaśnienia obligowały do ich należytego zweryfikowania, co jest istotnym elementem procesu o charakterze gwarancyjnym. Wskazywane przez podejrzanego, a następnie oskarżonego okoliczności mogły zostać poddane ocenie chociażby poprzez wystąpienie do odpowiednich organów Prokuratury o udostępnienie materiałów postępowań, które wszczynane były w wyniku zawiadomień kierowanych przez oskarżonego, a następnie – poprzez analizę zebranych w tamtych postępowaniach dowodów.

Na wystąpienie wątpliwości wskazujących na celowość rozpoznania sprawy na rozprawie głównej wskazują również następujące argumenty:

- a) treść zarządzeń o skierowaniu sprawy do rozpoznania na tym forum, w których na rozprawę został również wezwany w charakterze świadka J. M. (k. 113, 119);
- b) odebranie od tego świadka – w niesprecyzowanym trybie – oświadczenia dotyczącego przedmiotu sprawy (k. 117);
- c) skierowanie sprawy na posiedzenie po dwukrotnym odroczeniu terminu rozprawy z powodu braku dowodu doręczenia oskarżonemu wezwań do stawienia.

Ustawowo przewidziana możliwość zredukowania czynności, jakie muszą być podjęte w celu rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego, należąca do istoty postępowania nakazowego, w żadnym wypadku nie może doprowadzić do naruszenia reguł rzetelnego procesu karnego, w którym to rozprawa jest forum właściwym do rozstrzygania ujawnionych w sprawie wątpliwości odnoszących się do okoliczności zarzucanego czynu i winy oskarżonego.

Wyżej wskazane przesłanki dają podstawę do stwierdzenia naruszenia przez Sąd Rejonowy w G. przepisów: art. 500 § 1 i 3 k.p.k. w stopniu rażącym, co miało oczywisty, istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, albowiem doprowadziło do skazania oskarżonego wyrokiem nakazowym, pomimo wystąpienia dostrzegalnych i realnych wątpliwości odnoszących się do okoliczności przestępstwa i zawinienia oskarżonego. Dlatego zaskarżony wyrok ostać się nie mógł, co skutkowało koniecznością jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, którego forum powinna być rozprawa, ze względu na podniesioną w tym wyroku argumentację dotyczącą stanu dowodowego sprawy, Sąd Rejonowy powinien dokonać wszechstronnej analizy wszystkich możliwych do ustalenia w tej sprawie dowodów, w tym również tych dotyczących statusu oskarżonego w kontekście osoby pełniącej funkcję kierownika jednostki zobowiązanej, w świetle przepisów ustawy o rachunkowości, do składania sprawozdań finansowych i dopiero na ich podstawie dokonać faktycznego i prawnego podsumowania sprawy, pamiętając o kierunku wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Z tych powodów orzeczono, jak w części dyspozytywnej wyroku.